

teraz puławy

PUŁAWY | KAZIMIERZ DOLNY | NAŁĘCZÓW

15 LIPCA 2022 | BEZPŁATNY DODATEK DOSTĘPNY WYŁĄCZNIE Z PIĄTKOWYM WYDANIEM DZIENNIKA WSCHODNIEGO I TYGODNIOWYM PROGRAMEM TELEWIZYJNYM

Sali gimnastycznej nie będzie. Dotacja do zwrotu?

PUŁAWY Drugi przetarg na budowę hali sportowej i boisk dla Szkoły Podstawowej nr 3 został unieważniony. Trzeciego, jak przyznają puławscy urzędnicy, nie będzie

RADOSŁAW SZCZĘCH

Zgodnie z wolą prezydenta Puław, Pawła Maja, miasto odstępuje od budowy nowej bazy sportowej dla szkoły z ul. Jaworowej. Drugi przetarg 8 lipca został unieważniony. Technicznie, z powodu zbyt wysokiej ceny najtańszej z nadesłanych ofert (15,2 mln zł w stosunku do oczekiwanych 12,5 mln zł). – Kolejny przetarg nie jest planowany – przyznaje Łukasz Kołodziej z Urzędu Miasta Puław.

Do budowy sportowego zaplecza dla liczącej 460 uczniów placówki, miejskich



Dzieci z puławskiej „trójki” o wielofunkcyjnych boiskach, tartanowej bieżni i sali gimnastycznej z pełnowymiarowym placem gry, będą musiały zapomnieć

władz nie przekonało nawet pozyskanie rządowej dotacji z „Polskiego Ładu”, o którą sami wystąpili. Otrzymana kwota, blisko 12 mln zł, która pokrywałaby ponad 75 proc. kosztów budowy zaprojektowanych obiektów, może teraz zostać zwrócona do budżetu państwa.

Co prawda puławscy urzędnicy przyznają, że toczą się „rozmowy m.in.

z posłami”, które mają na celu uzyskanie zgody na przesunięcie dotacji na inne zadanie, ale szanse na taki krok pozostają niewielkie.

– Ja o żadnych rozmowach tego rodzaju nic nie wiem. Nie sądzę, by możliwość przesunięcia dotacji była prawnie możliwa. Nie słyszałem o takim precedensie. Uważam nato-



Rodzice dzieci z SP nr 3 podziękowali wszystkim, którzy wsparli ich akcję namawiającą miejskie władze do zainwestowania w sportowe zaplecze placówki

miast, że cała ta sytuacja jest niepoważna i kompromitująca dla naszego miasta – mówi poseł Krzysztof Szulowski z Prawa i Sprawiedliwości. Jak podkreśla, rządową dotację należało wykorzystać, ewentualnie zawczasu wskazać inny cel. – Wtedy Puławy miałyby dzisiaj te pieniądze.

Dlaczego prezydent nie chce budować hali?

Paweł Maj decyzję tłumaczy niewystarczającą ilością dzieci, które rodzą się w puławskich rodzinach oraz potencjalnie wysokimi kosztami utrzymania nowego obiektu. Problem w tym, że demograficzne problemy miasta nie zaczęły się w tym roku. Populacja Puław obniża się regularnie od lat 90-tych. Wiedza o niskiej ilości urodzeń i od-

pływie mieszkańców jest powszechnie znana. Była znana także wtedy, gdy Ratusz występował o dotację z „Polskiego Ładu” dla SP nr 3 i ogłaszał kolejne przetargi. Dlatego nagły zwrot ze strony prezydenta, mimo prób używania racjonalnych argumentów, może zaskakiwać.

Rozgoryczeni takim obrotem spraw są rodzice dzieci z SP nr 3 oraz sami uczniowie, którzy wierzyli w powodzenie ich pomysłu akcji wsparcia inwestycji w mediach społecznościowych. Włączenie w nią absolwentów „Trójki”, znanych sportowców, aktorów, muzyków, konferencje prasowe, reportaże telewizyjne, nie przyniosły rezultatu. Zakończyły się także internetowe zbiórki pieniędzy, które miały symbolicznie pomóc miastu w budowie hali. Wpłacone środki, prawie 30 tysięcy złotych, zostaną zwrócone darczyńcom.

PKP: Weź urlop jeśli chcesz kupić bilet

ALARM 24 Na dworzec PKP w Puławach jeździłam trzy razy. Dopiero za trzecim udało mi się kupić bilety – opowiada nasza czytelniczka z Kazimierza Dolnego

Kupienie biletu na pociąg na stacji kolejowej jest dziś praktycznie niemożliwe. Na dworcach, które w ostatnich latach przeszły kosztowne modernizacje, okienka kasowe zlikwidowano. A tam, gdzie kasy jeszcze są, to zwykle działają jedynie na pół gwizdka.

Pani Anna mieszka w Kazimierzu Dolnym. Na wakacje z dziećmi do czeskiej Pragi postanowiła pojechać pociągiem. Biletów komunikacji międzynarodowej kupić przez Internet nie można, więc udała się na dworzec kolejowy Puławy Miasto. Na miejscu zastała zamkniętą na głucho okienko i informację, że „w dniach 1.07-7.08” kasa jest nieczynna.

– Komuś, kto to pisał, zapewne chodziło nie o sierpień, ale o lipiec – opowiada. – Wróciłam więc kilka dni później. A potem po raz kolejny. Dopiero za trzecim razem udało mi się kupić



Główny remont budynku dworca kolejowego Puławy Miasto (za ok. 2,7 mln zł netto) zakończył się w 2016 roku. PKP chwaliło się wówczas, że „okienka kasowe dostosowano do potrzeb osób niepełnosprawnych” (obniżono błądy i wyposażono je w pętlę indukcyjną, która ułatwia komunikację osobom niedosłyszącym). Na ścianie nad kasą zawieszona duża, elektroniczna tablica z rozkładem jazdy. Dziś ta tablica nie działa

bilety. Za każdym razem musiałam brać wolne z pracy, bo kasa działa tylko do wczesnego popołudnia.

Na dworcu Puławy Miasto kasa jest jedna. I jest czynna tylko do godz. 14.40. Jeśli w ogóle działa, bo kilkudniowe przerwy w jej działaniu nie są niczym wyjątkowym.

– Wtedy po bilety trzeba jechać do Lublina, bo nigdzie w okolicy, np. w Nałęczowie kas na dworcach nie ma – dodaje nasza Czytelniczka.

PKP pytany o krótki czas działania kasy na puławskim dworcu stwierdza:

– PKP Intercity S.A. w najbliższym czasie nie planuje wydłużenia czasu pracy kasy biletowej na stacji Puławy Miasto. W przypadku, gdy kasa biletowa na danej stacji jest nieczynna, podróżny ma możliwość zakupu biletu u drużyny konduktorskiej, która nie pobiera wówczas opłaty pokładowej – informuje zespół prasowy państwowego przewoźnika, zachęcając pasażerów do zakupu biletów przez internet.

Według danych Intercity, taka forma sprzedaży stanowi ponad 60 proc. obrotów przewoźnika.

RS, AM

Matury 2022. Jak poszło uczniom puławskich szkół?

EDUKACJA Centralna Komisja Egzaminacyjna opublikowała wyniki tegorocznych matur. W powiecie puławskim egzaminy dojrzałości najlepiej wypadły abiturientom „Czartorycha”, „KEN-u” oraz „Chemika”. Wysokie wyniki także w nałęczowskim liceum plastycznym

W najlepszych szkołach powiatu puławskiego zdawalność matur sięgnęła niemal stu procent. Najwyższy odsetek zdanych egzaminów w tym roku osiągnęli abiturienti I LO im. A. J. Czartoryskiego, gdzie pozytywne wyniki otrzymało 172 ze 174 tegorocznych maturzystów, czyli 99 proc. zdających.

Bardzo dobre rezultaty osiągnęli także uczniowie II LO w ZSO nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej. W tej puławskiej placówce zdało 97 proc. maturzystów, a dokładniej 221 z 229 przystępujących do egzaminów.



FOT. RS

Równie dobrze poszło abiturientom z Technikum nr 4 w ZST im. Marii Skłodowskiej-Curie, czyli popularnego „Chemika”. Tam matury zaliczyło 174 ze 180 osób. Na pochwałę zasługują także absolwenci Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie, gdzie zdawalność sięgnęła 95 proc.

Taki wynik wywindował tę niewielką szkołę na trzecie miejsce w powiecie. Na kolejnych miejscach znalazły się: Europejskie Liceum Ogólnokształcące (93 proc.) oraz III LO w ZSO nr 2 im. F. D. Książka (90 proc.). Obydwie placówki wyraźnie poprawiły swoje zeszłoroczne wyniki.

Zdawalność matur w tym roku wzrosła w zdecydowanej większości puławskich szkół średnich. Średnia osiągnęła równe 80 proc. co pozwoliło powiatowi na zajęcie piątego miejsca w województwie, na równi z Białą

Podlaską i powiatem włodawskim. Trochę lepsze wyniki uzyskano w łukowskim (85 proc.), lubartowskim (84 proc.), Lublinie (83 proc.) i powiecie biłgorajskim (81 proc.). Najgorzej poszło natomiast uczniom z powiatu lubelskiego (43 proc.). **RS**

W ZSO nr 1 im. KEN tegoroczne matury zdało 221 z 229 przystępujących. To drugi najlepszy wynik w powiecie puławskim

ZDAWALNOŚĆ MATUR W SZKOŁACH POWIATU PUŁAWSKIEGO

- | | |
|---|---|
| 1. I LO im. A. J. Czartoryskiego w Puławach – 99 proc. | im. E. Kwiatkowskiego w Puławach – 68 proc. |
| 2. Technikum nr 4 w ZST im. M. Skłodowskiej-Curie w Puławach – 97 proc. | 10. Technikum w ZS im. J. K. Witkiewicza w Kazimierzu Dolnym – 60 proc. |
| II LO w ZSO nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej w Puławach – 97 proc. | 11. VI LO w ZS nr 3 im. M. Dąbrowskiej w Puławach – 56 proc. |
| 3. Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie – 95 proc. | 12. Technikum nr 3 w ZS nr 3 im. M. Dąbrowskiej w Puławach – 56 proc. |
| 4. Europejskie Liceum Ogólnokształcące w Puławach – 93 proc. | 13. I Katolickie Społeczne LO im. św. Brata Alberta w Puławach – 33 proc. |
| 5. III LO w ZSO nr 2 im. F. D. Książka w Puławach – 90 proc. | 14. Technikum nr 1 w ZS nr 1 im. S. Sempołowskiej w Puławach – 31 proc. |
| 6. Technikum nr 1 im. Z. Chmielewskiego w ZS nr 2 w Nałęczowie – 89 proc. | 15. Społeczne LO im. P. Aignera w Puławach – 20 proc. |
| 7. LO w Zespole Szkół Agrobiznesu w Klementowicach – 88 proc. | 16. LO dla dorosłych „Żak” w Puławach – 13 proc. |
| 8. LO im. S. Żeromskiego w Nałęczowie – 70 proc. | 17. IV LO w RCKU w Puławach – 12 proc. |
| 9. Technikum nr 2 w ZS nr 2 | 18. LO dla dorosłych w RCKU w Puławach – 11 proc. |
- (ŹRÓDŁO: CENTRALNA KOMISJA EGZAMINACYJNA)

Produkcja zbyt droga

PUŁAWY Wysokie koszty gazu ziemnego skłoniły władze puławskich Zakładów Azotowych do drastycznego ograniczenia produkcji melaminy

To biały proszek służący do wyrobu laminatów, żywic, czy lakierów. Azoty są jego jedynym krajowym wytwórcą i polskim eksporterem.

Decyzja o ograniczeniu produkcji melaminy zapadła w ostatni piątek, 8 lipca. Zgodnie z wolą zarządu spółki, pierwsza instalacja została zatrzymana, a zdolności produkcyjnej drugiej

ograniczono o połowę. Jeśli dodać do tego rozpoczynające się planowane prace remontowe w trzeciej instalacji, możliwości wytwarzania melaminy ścięto o 80 proc. To oznacza, że zamiast ok. 270 ton proszku na dobę, Azoty będą dostarczały niewiele ponad 50 ton tej substancji.

Powodem, jak wynika z danych przekazanych przez spółkę, są rosnące ceny gazu ziemnego oraz niewystarczające ceny rynkowe gotowego produktu. Odbiorcy zamówionej wcześniej melaminy nie muszą się jednak martwić, bo „Pu-

ławy” posiadają zapasy tej substancji. Dostawy będą więc wykonywane bez przeszkód.

Jak długo potrwa produkcyjne spowolnienie na wymienionych instalacjach, tego zarząd firmy nie zdradza zapowiadając jedynie dostosowywanie skali produkcji melaminy do bieżącej sytuacji rynkowej.

Melamina wykorzystywana jest m.in. w przemyśle motoryzacyjnym, włókienniczym, papierniczym, czy elektrotechnicznym. Służy do wyrobu żywic, laminatów, klejów, farb i lakierów. **RS**

FOT. RS/ARCHIWUM



Kryminalny tydzień

7 LIPCA, STARY POŻÓG, gm. Końskowola. Prawie 3,7 promila w wydychanym powietrzu miał kierowca skutera, który zjechał na lewy pas i zderzył się z VW. Pijany mężczyzna z urazem nogi i głowy trafił do puławskiego szpitala.

9 LIPCA, CHOLEWIANKA, gm. Kazimierz Dolny. Nieuważna 72-lletnia rowerzystka zjechała drogę 27-letniemu motocykliście na suzuki. Doszło do kraksy. Oboje doznali poważnych obrażeń ciała i trafili do szpitala. Mężczyzna kierował

bez uprawnień, nie miał kasku, a jego motocykl nie był dopuszczony do ruchu.

9 LIPCA, PUŁAWY. Kobieta chciała sprzedać sandały za pomocą Vinted. Gdy otrzymała ofertę zakupu, weszła na wysłany jej link, a następnie podała dane dostępowe do swojego konta. Wtedy z jej rachunku zaczęły wypływać pieniądze. Poszkodowana straciła prawie 16 tys. zł.

11 LIPCA, WOJSZYN, gm. Janowiec. W trakcie wykopów pod światłowodów pracownicy natknęli się na niewybuchy.

Na miejsce wezwano policję oraz saperów z Dębina. Żołnierze zabezpieczyli 6 granatów móżdżerzowych.

11 LIPCA, PUŁAWY. Uwaga na fałszywych fachowców od remontu. Jeden z nich za usługę we wskazanym lokalu użytkowym wziął pieniądze z góry, podpisał pokwitowanie i zniknął. Poszkodowany właściciel już dwa miesiące temu zapłacił mu 6 tys. zł. Do dzisiaj prace nie zostały wykonane. Telefon milczy. **11 LIPCA, PUŁAWY.** 25-letnia puławianka korzystała

z messenger. Była przekonana, że rozmawia ze swoją koleżanką, więc gdy ta poprosiła ją o pomoc w internetowych zakupach, bez wahania się zgodziła. Gdy wygenerowała kod blisk za 1000 zł, otrzymała prośbę o kolejny. Wtedy kobieta zadzwoniła do swojej znajomej, a ta zaprzeczyła, by prosiła o pożyczkę. Oszukana powiadomiła policję. **12 LIPCA, PUŁAWY.** Na parkingu przed Stokrotką kierująca hondą jazz chciała wjechać na wolne miejsce. W trakcie

manewru na jej auto najechał rowerzysta. Doszło do zderzenia. Mężczyzna przewrócił się i zranił nogę. Kobieta zapewnia, że miała włączony kierunkowskaz. Oboje byli trzeźwi. **12 LIPCA, UL. PUŁAWSKA, KURÓW.** Kierujący renault kangoo z niewiadomych przyczyn zjechał na lewy pas i zderzył się czołowo z poruszającym się prawidłowo hyundaiem tucson. Sprawca został ukarany mandatem.

12 LIPCA, UL. LUBELSKA, PUŁAWY. Puławianin jeździł rowerem po mieście. W pewnym momencie

udał się do sklepu, a swój kross hexagon warty 1,5 tys. zł zostawił przed budynkiem. Bez zabezpieczeń. Gdy skończył zakupy roweru już nie było. Złodzieja i rower znaleźli policjanci. 36-latek z Puław został zatrzymany. **12 LIPCA, UL. ROMÓW, PUŁAWY.** Podczas policyjnej kontroli okazało się, że oplem astrą jeździ 19-latek bez prawa jazdy. Młody puławianin wyjaśnił, że za kierownicę usiadł na prośbę brata, który ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

OPR. RS



Kwiaty, muzyka i arystokracja

WYDARZENIE Goethe, Wedding Piano, Pacific Blue, Isabelle Aubret – to róże, które podbiły serca jurorów tegorocznego końskowolskiego konkursu

Na rynku w Końskowoli w niedzielę wystawcy do konkursu zgłosili w tym roku ponad 90 bukietów. Tytuł

„Najpiękniejszej Róży Wystawy” powędrował do Anny i Tomasza Sykut z Nowego Pożoga za „Isabelle Aubret”. „Złotą Różą” jurorzy nagrodzili Justynę Marek-Próchniak z Lasu Stockiego za „J.W Goethe Rose”, srebro i brąz w tym roku trafił do Moniki i Mariusza Sobieszek z Łask (łódzkie) za „Wedding Piano”

i „Giardine”. Nagrodę publiczności odebrał Tomasz Krzyżanowski za „Pacific Blue”.

Poza różami, podczas niedzielnej festyny, zgromadzeni na rynku mieli okazję spotkać związane z Końskowolą postacie historyczne w strojach z epoki. Wcieliłi się w nie okoliczni mieszkańcy, hodowcy róż, członkowie

lokalnych stowarzyszeń i miłośnicy historii. – Przebieramy się tak co roku. Chcemy w ten sposób pokazać, jak wyglądały stroje z XVI i XVII wieku – mówi Przemysław Gębał, prezes Końskowolskiego Towarzystwa Społeczno-Regionalnego.

W epokowych stylizacjach mogliśmy zobaczyć

również członków zarządu „Fary Końskowolskiej”, którzy zachęcali gości do bicia okolicznościowych monet za pomocą pięciokilowego młota. Do historycznej zabawy włączyły się również panie ze stowarzyszenia „Róża”, W przerwach od wicia kwiatnych wianków pozowały w roli arystokratek,

jak Zofia Lubomirska towarzysząca księciu Adamowi Czartoryskiemu, dawnemu właścicielowi okolicznych ziem. Oklaski towarzyszyły również muzykom występującym na scenie, m.in. Orkiestrze Dętej Gminy Końskowola, Chórowi „Pokolenie” i puławskiemu zespołowi „Cud nad Wisłą”. **RS**

Peleton przemknął przez Kazimierz i Nałęczów

KOLARSTWO 30 lipca kolarze biorący udział w tegorocznym wyścigu Tour de Pologne będą mieli do pokonania 217 kilometrowy etap z Kielc do Lublina. W powiecie puławskim zaplanowano specjalne premie sponsorowane przez lokalne samorządy

RADOSŁAW SZCZĘCH

W tym roku po raz pierwszy w historii Tour de Pologne, na jego trasie znajdują się gminy powiatu puławskiego. W sobotę, 30 lipca, ok. godz. 15 zmierzający od strony Wilkowa peleton, przejedzie przez Dąbrówkę i Cholewiankę, a następnie wjedzie na ul. Czerniawy w Kazimierzu Dolnym. Kolarze skręcą w Nadrzeczną i na wysokości Klasztornej skierują się w stronę Rynku. Peleton przetnie plac i wjedzie w ul. Lubelską, na której znajdzie się

premia specjalna sponsorowana przez Kazimierz Dolny i powiat puławski.

Po jej pokonaniu sportowcy skierują się na ul. Kwaskowa Góra, ul. Doły oraz ul. Wylągi, gdzie zaplanowano górską premię. Uczestnicy wyścigu dojadą następnie do Skowieszynka, gdzie czeka ich ostry skręt w prawo, w drogę wojewódzką 824. Po ok. 1,5 kilometra peleton zjedzie z niej udając się w stronę Rzeczycy Kolonii, Zaborza i Niezabitowa. Tam kolarze skręcą w stronę Wąwolnicy i przejadą ul. Kębelską w stronę Rynku, za którym czeka ich wjazd na wojewódzką 830-kę.

Peleton przetnie Łąki, by przed godz. 15:50 pojawić się w Nałęczowie. Kolarze miną stadion i skręcą w aleję Grabową do Parku Zdrojowego, gdzie zaplanowano lotną premię sponsorowaną przez miasto i powiat puławski. Peleton dotrze następnie na ul. 1 Maja, ul. Lipową oraz ul. Bochoćnica, by że-



79. edycja wyścigu kolarskiego Tour de Pologne zakończy się – po przejechaniu 1226 kilometrów – 5 sierpnia w Krakowie

mawiamy już na ten temat z kołami gospodyń wiejskich i sołtysami. Liczymy przy tym na wypromowanie całej naszej gminy, a nie tylko miasta – mówi Bartłomiej Godlewski, zastępca burmistrza Kazimierza Dolnego.

Wiemy już, że na Górze Trzech Krzyży planowany jest napis „Kazimierz Dolny”, który ma być widoczny podczas transmisji.

– Przy trasie pojawi się także duża, biała-czerwona flaga – zdradza Maciej Saran, rzecznik powiatu. Z kolei w Nałęczowie, przy lotnej premii w parku, planowane są balony, w tym ten z napisem „Nałęczów”.

Za transmisje telewizyjne z tegorocznego TdP, w tym pierwszego etapu Kielce-Lublin odpowiada TVP Sport.

Kazimierz chce kupić kamery

MONITORING Ostatnie podpalenia na terenie gminy Kazimierz Dolny, ale także szereg innych problemów dotyczących łamania prawa skłaniają lokalne władze do zainwestowania w pierwszy, miejski monitoring. Kamery mają pojawić się w przyszłym roku

W zeszłym tygodniu doszczętnie spłonął drewniany pustostan, dawny ośrodek wypoczynkowy „Piast” przy ul. Puławskiej, a także drewniana stodoła w pobliżu Bochoćnicy. W tym pierwszym przypadku strażacy są przekonani, że ogień został podłożony celowo.

– Przyczyną pożaru ośrodka musiało być podpalenie. Budynek był nieużytkowany. Nie podłączony do prądu, ani gazu. Jeśli chodzi o sto-

dołę to przyczyn pożaru nie ustaliliśmy – mówi bryg. Grzegorz Buzała, rzecznik PSP w Puławach.

Pożarów w gminie w tym roku było więcej, płonęły budynki gospodarcze, pustostany, trawy. Za jaką ich część odpowiada podpalenie, tego nie wiadomo. Władze gminy zaplanowały już spotkanie w tej sprawie z policją i strażakami. W planach mają także inwestycję w pierwszy na terenie Kazimierza Dolnego system monitoringu.

– Nie chodzi tylko o te podpalenia. W Kazimierzu zmagamy się także z kradzieżami, wandalizmem, czy nielegalnym handlem. Kamery, a dokładniej nagrywane przez nie materiały wideo, z pewnością pomogłyby w skuteczniejszym karaniu osób łamiących prawo. System działałby również prewencyjnie odstrasżając przestępców – ocenia Bartłomiej Godlewski,



zastępca burmistrza Kazimierza Dolnego.

Zgodnie z przyjętymi założeniami, monitoring kosztowałby ok. 150-200 tys. zł. W pierwszym etapie zakupionych zostałoby 16 kamer dla 8 wytypowanych lokalizacji.

Urządzenia miałyby szeroki kąt widzenia, a jednocześnie możliwość zbliżania obrazu (zoom). Ich „wzrok” zostałby skierowany m.in. na Rynek, ul. Senatorską, Lubelską, czy okolice kościoła farnego.

Planowany monitoring w pierwszym etapie objąłby centrum miasta. Wstępnie wytypowano osiem lokalizacji, w którym znalazłoby się 16 urządzeń

Podgląd na żywo trafiałby na komputer w straży kazimierskiej OSP oraz pracowników kazimierskiego Ratusza. Ważniejsze, że materiał nagrywałby się także na dysk, co w razie potrzeby umożliwiłoby służbom identyfikację sprawców rejestrowanych w centrum miasteczka przypadków łamania przepisów. Zanim Kazimierz zamówi sprzęt, zgodę na taki wydatek będą musieli zatwierdzić radni. Jeśli tak się stanie, monitoring będzie jednym z punktów przyszłorocznego budżetu miasta.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Oplaty za wodę i ścieki w górę



FOT. PIXABAY/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

PODWYŻKI Mieszkańców gminy Końskowola czeka podwyżka opłat za wodę i ścieki. Nowa taryfa wchodzi w życie 19 lipca

Mieszkańcy gminy Końskowola dotychczas za wodę płacili 3,97 zł. Nowa opłata to 4,42 zł

Gmina Końskowola należała do nielicznych samorządów, w których stawki za wodę i ścieki nie zmieniały się od 2018 roku. Nie wynikało to jednak z dobrej woli urzędników, czy radnych. Na przeszkodzie stanął państwowy regulator, spółka „Wody Polskie”, która uznawała za zbyt wysokie, a następnie odrzucała propozycje przygotowywane przez puławski MPWiK, a następnie te opracowywane już przez nowy podmiot: Przedsiębiorstwo Wodociągowe-Komunalne.

Żeby sprostać regulatorowi, gminna spółka ścięła koszty własne, co zakończyło się m.in. odejściem prezesa. Ograniczono również planowane inwestycje. Podjęte kroki przyniosły skutek. Zaproponowane podwyżki uzyskały akceptację „Wód Polskich” i nowa taryfa zacznie obowiązywać 19 lipca.

Mieszkańcy gminy Końskowola dotychczas za wodę płacili 3,97 zł, a za ścieki 9,12 zł brutto. Do tego należało doliczyć ponad 6,6 zł opłaty stałej, tzw. abonamentu. Nowa opłata za wodę wyniesie już 4,42 zł, a ta za ścieki 11,87 zł brutto. Wzrosnie także opłata stała do 14,8 zł miesięcznie. Nowością będzie osobna taryfa dla firm. Osoby prowadzące

działalność gospodarczą zapłacą jeszcze więcej, bo prawie 5 zł za wodę i ponad 15 zł za ścieki (brutto).

Nadal nie wiadomo, co z okresem od 22 września do końca grudnia zeszłego roku, kiedy to mieszkańcy gminy, na skutek wypowiedzenia świadczenia usług przez puławski MPWiK, za wodę i ścieki nie płacili w ogóle. Jak przyznają pracownicy końskowolskiej spółki, te środki klienci będą musieli uregulować. Pytanie jedynie, czy obciążą ich za to Końskowola, czy zrobiają Puławy. Ten prawno-gospodarczy spór ma rozstrzygnąć sąd. Co ważne, jeszcze nie wszyscy mieszkańcy gminy, wymienili umowy na wodę i ścieki. Z uwagi na zmianę operatora, którym od 2022 roku jest PWK, jest to konieczne. – Przypominamy o tym obowiązek naszym mieszkańcom. Jak dotąd, nowe umowy podpisało z nami ok. 60 proc. klientów – mówi Beata Popiołek, główna księgowa końskowolskiego przedsiębiorstwa. Żeby dostać nową umowę należy zabrać ze sobą dowód osobisty, spisać stan liczników i osobiście udać się do siedziby firmy. Ta przyjmuje interesantów w dni powszednie w godzinach 8-16.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Drzewo spadło na samochód



FOT. OSP KOŃSKOWOLA

Wśród tuż po godz. 12 na ul. Lubelskiej w Końskowoli doszło do nieszczęśliwego zdarzenia. Na renault trafic, którym podróżowały dwie osoby, spadło przydrożne drzewo. Droga wojewódzka nr 874 była tymczasowo zablokowana w obydwu kierunkach.

Chwile grozy przeżyła wyjeżdżająca z Końskowoli dwójka mieszkańców Puław, która podróżowała niedawno zakupionym renault trafic. W pewnym momencie spadła na nich rozległa gałąź,

która odłamała się od stojącego przy drodze wojewódzkiej drzewa. Na miejsce wezwano służby ratunkowe. Do czasu przyjazdu straży, ruch w obydwu kierunkach na trasie do Puław był zablokowany, a kierowców kierowano na objazdy. Na szczęście, ani 50-letniej kobiecie kierującej autem, ani jej pasażerowi w tym samym wieku, nic poważnego się nie stało. Po uprzątnięciu gałęzi, ruch pomiędzy Końskowolą, a Puławami został przywrócony. RS

Kłopoty puławskiej uczelni? Na stole „różne warianty”

EDUKACJA Rosnące koszty utrzymania zamiejscowej filii Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Puławach w połączeniu ze spadającym zainteresowaniem studiami w tym mieście skłaniają władze uczelni do rozważań na temat jej przyszłości. Puławski radny mówi wprost: szkole wyższej grozi upadek

RADOSŁAW SZCZĘCH

Puławskiej Wyższej Szkole grozi upadek ze względu na spadek naboru – alarmuje Ignacy Czeżyk. Puławski radny napisał interpelację ostrzegając miejskie władze przed możliwością utraty wyższej uczelni. Samorządowiec w rozmowie z nami przyznaje, że przyszłość puławskiej filii lubelskiego UMCS-u jest zagrożona.

– Dla Puław zamknięcie tej uczelni byłoby ogromną stratą. Uważam, że dzisiaj należy rozmawiać i szukać rozwiązań, które pozwolą ją zachować. To leży w naszym strategicznym interesie – ocenia radny Czeżyk.

Co na to UMCS? Władze uczelni zapewniają, że co najmniej przez kilka najbliższych lat jej puławska filia będzie funkcjonować. Gwarancji, że tak będzie zawsze jednak nie ma, a rozmowy dotyczące przyszłości zamiejscowego wydziału trwają.

– W dobie postępującego niżu demograficznego, mniejszego zainteresowania kształceniem w wydziałach i filiach zamiejscowych, a także rosnących kosztów utrzymania uczelni, trudno przewidzieć z wieloletnim wyprzedzeniem scenariusz dotyczący wydziału zamiejscowego UMCS w Puławach. Ana-



FOT. RS

lizujemy różne warianty dotyczące jego przyszłości, a decyzje w tym zakresie jeszcze nie zapadły – mówi Aneta Adamska, rzecznik UMCS-u.

Jednym z tych wariantów, o czym uczelnia już nie wspomina, może być sprzedaż nieruchomości przy ul. 4 Pułku Piechoty. W czerwcu uchwałę intencyjną w tej sprawie wyraził senat UMCS-u. Nie znaczy to jednak, że wydział zamiejscowy wkrótce opuści Puławy. Uczelnia podkreśla, że studenci dokończą kształcenie w swojej filii.

Dotyczy to również pierwszego rocznika, który naukę rozpocznie jesienią tego roku.

– Pragnę zapewnić, że zarówno studenci, którzy w minionych latach rozpoczęli kształcenie na wydziale zamiejscowym w Puławach, jak i ci, którzy aktualnie są rekrutowani i rozpoczną studia 1 października, mogą być spokojni. Ich nauka będzie kontynuowana i zostanie

ukończona w puławskiej filii – podkreśla Adamska.

Aktualnie w Puławach prowadzona jest rekrutacja na 4 kierunki studiów: administracja publiczna, wychowanie fizyczne oraz biobezpieczeństwo i techniki kryminalistyczne. Jednocześnie swoją naukę kontynuują studenci fizjoterapii, chemii technicznej, administracji publicznej i wychowania fizycznego.

Tymczasem radny Ignacy Czeżyk, poza biciem na alarm, proponuje autorską receptę na kłopoty uczelni. Chodzi o szersze otwarcie na studentów z Ukrainy. Były dyrektor I LO, w Puławach widziałby studia dwujęzyczne, polsko-ukraińskie: – Mam na myśli przede wszystkim kierunki techniczne. Dzięki nim kształcilibyśmy w Puławach kadry zdolne do odbudowy Ukrainy.

UMCS do propozycji puławskiego samorządowca podchodzi z rezerwą.

– Posiadamy w ofercie kierunku prowadzone w je-

Czy w murach puławskiego wydziału UMCS w przyszłości będziemy słyszeli wykłady w języku ukraińskim? Według puławskiego radnego dwujęzyczne studia to najlepszy sposób, by utrzymać lubelską uczelnię w Puławach

zyku polskim i angielskim, które od wielu lat cieszą się dużą popularnością młodych osób z Ukrainy. Poza skomplikowanymi procedurami formalno-prawnymi dla utworzenia nowego kierunku w Puławach nadrzędne są również kwestie związane z zapewnieniem odpowiedniej liczby specjalistów ukraińskojęzycznych oraz dużej liczby studentów ukraińskich – argumentuje Aneta Adamska.

Ponadto, według oceny władz lubelskiej uczelni, ukraińska młodzież korzysta obecnie z nauki zdalnej w swojej ojczyźnie i nie jest zainteresowana masowym przenoszeniem się do Polski.

Puławy wciąż najbogatszym miastem w regionie

PIENIĄDZE Według danych resortu finansów dotyczących wpływów podatkowych na mieszkańca danej gminy, miasto Puławy pozostaje najbogatszym samorządem w powiecie oraz najzamożniejszym miastem powiatowym na Lubelszczyźnie

Mimo kłopotów finansowych, jakie trapią Puławy, stolica powiatu puławskiego przynajmniej na papierze pozostaje jednym z najbogatszych miast tej wielkości w Polsce. Zgodnie z danymi ministerstwa finansów, dochody na miesz-

kańca sięgnęły tutaj prawie 2590 zł. Na Lubelszczyźnie do takiego wyniku nie zbliżyło się żadne inne miasto, łącznie z powiatami grodzkimi. Przykładowo wskaźnik dla Lublina to 2222 zł, a dla Zamościa 1643 zł. Wyższy wskaźnik dochodowy per capita w województwie posiadają tylko dwie gminy wiejskie: Puchaczów (5953 zł) i Cyców (2746 zł), gdzie funkcjonuje kopalnia węgla kamiennego „Bogdanka”.

W samym powiecie puławskim drugie miejsce zajęło miasto i gmina Nałęczów z wynikiem 1738 zł, a podium zamknęła gmina Końskowola ze wskaźnikiem

1572 zł. Niewiele mniej osiągnęła gmina wiejska Puławy, a także gmina i miasto Kazimierz Dolny. W środku zestawienia uplasował się Kurów oraz pobliski Markuszów. Najniższy wskaźnik, 1052 zł, zanotowała gmina Żyrzyn. To wciąż jednak niemal dwukrotnie więcej od najbiedniejszej gminy w Polsce, Potoku Górnego w powiecie biłgorajskim (524 zł).

Dla kontrastu: najzamożniejsza gmina w kraju, Kleszczów w woj. łódzkim, który korzysta na kopalni węgla brunatnego oraz elektrowni „Bełchatów” może pochwalić się wynikiem 29 704 zł na osobę. Wskaźnik dla Warszawy wyniósł 4354 zł, a dla

nadmorskiego Sopotu o liczbie mieszkańców zbliżonej do Puław: 3388 zł. (RS)

DOCHODY GMIN POWIATU PUŁAWSKIEGO NA MIESZKAŃCA

1. Miasto Puławy	2589 zł
2. Nałęczów	1738 zł
3. Końskowola	1572 zł
4. Gmina Puławy	1525 zł
5. Kazimierz Dolny	1429 zł
6. Kurów	1350 zł
7. Markuszów	1213 zł
8. Janowiec	1164 zł
9. Wąwolnica	1150 zł
10. Baranów	1146 zł
11. Żyrzyn	1052 zł

(ŹRÓDŁO: MINISTERSTWO FINANSÓW, NA PODSTAWIE DOCHODÓW PODATKOWYCH PLANOWANYCH W ROKU 2022)

Zawiałow, Kaminski i Organek



WYDARZENIE Do niedzieli trwa 9. edycja festiwalu Kazimierzejszyn. Przed nami jeszcze koncerty takich wykonawców jak T.Love, Organek, Majka Jeżowska, Daria Zawiałow i Ralph Kaminski

Kazimierzejszyn to nie tylko koncerty. Jak przekonują organizatorzy festiwalu, najważniejsi są uczestnicy „jedyni tacy w tej części galaktyki”. Stąd próby do-

stosowania atrakcji do najróżniejszych potrzeb. Nie brakuje przygód, spacerów, wystaw, warsztatów, spotkań z poezją oraz propozycji aktywnego spędzenia czasu; chociażby w kaju-

Wspomniane przygody to jeden z najważniejszych elementów festiwalu. To specjalne, zróżnicowane tematycznie, propozycje spędzania czasu dla uczestników. Wśród nich na przykład „kolorofon”,

czyli walka na kolorowe farby, „durniej”, czyli turniej rzeczy durnych, Bumper Balls, czyli gra w piłkę w nadmuchiwanych kulach czy warsztaty tańca z wachlarzami bojowymi.

Festiwalowe koncerty odbywają się w Kamieniołomach w Kazimierzu Dolnym. Z kolei poszczególne strefy oraz przygody będą rozsiiane po całym mieście i okolicach, warto więc zaopatrzyć się w mapkę dostęp-

ną na stronie internetowej lub w aplikacji.

Bilety na poszczególne wydarzenia oraz karnety dostępne są online na stronie internetowej festiwalu. Można również kupić na miejscu.

Harmonogram koncertów:

PIĄTEK: ● T.Love ● Organek ● Rat Kru ● Majka Jeżowska

SOBOTA: ● Daria Zawiałow ● Ralph Kaminski ● L.U.C. & Rebel Babel ● ShataQS ● Dziadowska Orkiestra (DAD)

Repertuar kin
KINO „SYBILLA”, PUŁAWY**Piątek, 15 lipca**

Minionki: Wejście Gru, animowany, godz. 11, 13
Thor: Miłość i grom dubbing, fantasy/przygodowy, godz. 15, 17.30

Thor: Miłość i grom napisy, fantasy/przygodowy, godz. 20

Sobota, 16 lipca:

Minionki: Wejście Gru, animowany, godz. 13
Sobota dla seniora: Infinite Storm, dramat, godz. 10

Thor: Miłość i grom dubbing, fantasy/przygodowy, godz. 15, 17.30

Thor: Miłość i grom napisy, fantasy/przygodowy, godz. 20

Niedziela, 17 lipca:

Minionki: Wejście Gru, animowany, godz. 11, 13

Thor: Miłość i grom dubbing, fantasy/przygodowy, godz. 15, 17.30

Thor: Miłość i grom napisy, fantasy/przygodowy, godz. 20

Poniedziałek, 18 lipca:

Minionki: Wejście Gru, animowany, godz. 11, 13

Thor: Miłość i grom dubbing, fantasy/przygodowy, godz. 15, 17.30

Thor: Miłość i grom napisy, fantasy/przygodowy, godz. 20

Wtorek, 19 lipca:

Minionki: Wejście Gru, animowany, godz. 11, 13

Thor: Miłość i grom dubbing, fantasy/przygodowy, godz. 15, 17.30

Thor: Miłość i grom napisy, fantasy/przygodowy, godz. 20

Środa, 20 lipca:

Minionki: Wejście Gru, animowany, godz. 11, 13

Thor: Miłość i grom dubbing, fantasy/przygodowy, godz. 15, 17.30

Thor: Miłość i grom napisy, fantasy/przygodowy, godz. 20

Czwartek, 21 lipca:

Minionki: Wejście Gru, animowany, godz. 10.45, 12.45

Thor: Miłość i grom dubbing, fantasy/przygodowy, godz. 14.45, 17.30

Wieczór Kinomaniaka: Sekret Madeleine Collins, dramat, godz. 20.15

Zapowiedzi imprez i wydarzeń

PUŁAWY

TRWA NABÓR DO BIENNALE DO 18 września przyjmowane są zgłoszenia do Biennale Fotografii Puławskiej. To coroczny przegląd twórczości fotografów ze środowiska puławskiego. Celem Biennale jest stworzenie możliwości fotografującym z Puław do zaprezentowania swoich prac szerszemu forum odbiorców i promocji lokalnej fotografii. W ramach wystawy prezentowane są prace zarówno profesjonalistów, jak i amatorów. Tematyka tegorocznego Biennale jest otwarta.

Do 18 września należy przesłać wybrane zdjęcia w formie cyfrowej (max. 5 szt.) wraz z wypełnioną, podpisaną i zeskanowaną kartą zgłoszenia na adres: biennale@domchemika.pl.



FOOD TRUCKI W GALERII ZIELONEJ W najbliższy weekend w Galerii Zielona (ul. Lubelska 2) Street Food Festival. Będzie można znaleźć kuchnię z różnych zakątków świata. Przed wejściem do Galerii Zielonej zaparkują food trucki z potrawami kuchni hiszpańskiej, amerykańskiej, azjatyckiej czy polskiej. Coś dla siebie znajdą zarówno wielbiciele potraw z mięsem,

jak i wegetariańskich. W piątek i sobotę organizatorzy zapraszają w godz. 11-21, natomiast w niedzielę festiwal potrwa do godz. 19.

PIKNIK Z PRODUKTEM POLSKIM W niedzielę, 17 lipca o godz. 11 na parkingu przy Kościele pw. Św. Floriana i Św. Katarzyny w Gołębiu rozpocznie się Piknik z Produktem Polskim. To propozycja dla całych rodzin. To cykl regionalnych wydarzeń, których celem jest promowanie krajowych produktów spożywczych. W ramach przedsięwzięcia odbędzie się konkurs kulinarny „Bitwa regionów”. Będą również występy zespołów ludowych oraz atrakcje dla dzieci i rodzin. Wstęp wolny.



ŚWIĘTO KOLORÓW W Puławach znów będzie kolorowo za sprawą Holi Festiwalu, który 17 lipca zostanie zorganizowany w Marinie Puławy. Początek o godz. 15. Obrzuc-

niu się kolorowym proszkiem będą towarzyszyły dodatkowe atrakcje: strefa foodtruck i zabawa przy muzyce granej przez DJ'ów.

Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.



KAZIMIERZ DOLNY KAZIMIERSKI FESTIWAL ORGANOWY W trzecim z koncertów tegorocznego Kazimierskiego Festiwalu Organowego udział weźmie Michał Markuszewski. Koncert odbędzie się w sobotę, 16 lipca o godz. 19. Michał Markuszewski urodził się w Warszawie, gdzie ukończył z wyróżnieniem studia w warszawskiej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina. Jest również absolwentem Universität der Künste w Berlinie oraz Hochschule für Musik in Würzburg. Jest laureatem licznych prestiżowych nagród i wyróżnień, m.in. I nagrody na Międzynarodowym Konkursie Muzyki Organowej w Rumii. Występował z recitalami na kilkudziesięciu międzynarodowych festiwalach w Polsce i za granicą.

Wstęp wolny. Transmisja z koncertu na żywo dostępna będzie w TVP 3.

NAŁĘCZÓW

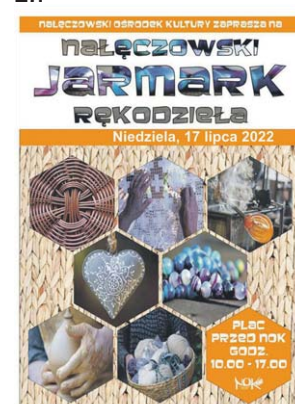
CISOWIANKA FOOTBALL CUP 2022 W dniach 16-17 lipca na stadionie w Drzewcach (gmina Nałęczów) zostanie zorganizowany turniej Cisowianka Football Cup 2022 dedykowany dzieciom i młodzieży z roczników 2010 i 2013. W sobotę przewidziano rywalizację roczników 2010 (zespoły 8+1), a w niedzielę zagrają roczniki 2013 (zespoły 6+1). Dla każdego z uczestników turnieju przewidziano medale i puchary, ale nie zabraknie też wyróżnień indywidualnych dla najlepszych zawodników. Drużyny i opiekunowie będą mogli ponadto liczyć na poczęstunek. Chętni do udziału w zmaganiach mogą się zapisywać pod numerem telefonu: 609 669 724.



JARMARK RĘKODZIELA W niedzielę, 17 lipca o godz. 10 na placu przed Nałęczowskim Ośrodkiem Kultury (ul. Lipowa) odbędzie się kolejny

tegoroczny Jarmark Rękodzieła. Jarmarki dedykowane są rękodzielnikom z terenu miasta i gminy Nałęczów oraz całej najbliższej okolicy. Tradycyjnie będzie można znaleźć wiele ciekawych, ręcznie wykonanych przedmiotów, takich jak świeczki zapachowe, stroiki, produkty wykonane z drewna, wikliny czy szkła. Chętni będą mogli również podpatrzeć rzemieślników przy pracy i porozmawiać na temat ich powstawania.

Jarmark potrwa do godz. 17.



PIANIŚCI ZNÓW W NAŁĘCZOWIE 25. edycja Międzynarodowego Festiwalu i Kursu Pianistycznego w Nałęczowie. W dniach 18-29 lipca młodzi, zdolni artyści z całego świata, będą się tutaj szkolić pod okiem specjalistów. Do Nałęczowa przyjedzie młodzież z różnych zakątków świata, dla których będzie to szansa podniesienia umiejętności pod okiem wybitnych nauczycieli. Wydarzeniu

towarzyszyć będą koncerty znakomitych artystów. Te będą odbywać się w Nałęczowskim Ośrodku Kultury między 19 a 29 lipca o godz. 19. Na lokalnej scenie wystąpią m.in. Tomoko Mack i Kazimierz Brzozowski, laureatki Grand Prix Konkursu PTNA w Tokio - Yuria Nomura i Anna Ojio, wyróżniony na XVIII Międzynarodowym Konkursie im. F. Chopina w Warszawie Kamil Pacholec oraz Orkiestra Kameralna pod dyrekcją Kazimierza Brzozowskiego. Dwa z festiwalowych koncertów odbędą się w Wiskarówce w Kazimierzu Dolnym (20 lipca oraz 25 lipca).

Na finał festiwalu, 29 lipca o godz. 16, w Nałęczowskim Ośrodku Kultury odbędzie się wyjątkowy koncert uczestników kursu z towarzyszeniem Orkiestry Kameralnej. W repertuarze znajdą się koncerty fortepianowe Haydna, Bacha i Chopina.

Wstęp na wszystkie koncerty jest bezpłatny.



Pierogi na talerzu

Jest bób, są kurki, są jagody. To pole do popisu dla miłośników wakacyjnych pierogów. Nic tak nie smakuje podczas urlopu, jak miska pierogów z jagodami, obficie polanych śmietaną i posypanych cukrem. Zapraszam po garść inspiracji.

WALDEMAR SULISZ

Przypomnijmy, że według legendy do Lublina pierogi trafiły za sprawą św. Jacka. Wspomniany św. Jacek tak lubił pierogi, że nazywano go Jackiem od pierogów. Co ma św. Jacek do pierogów? Legenda została zapisana w XIV wieku w „Żywocie św. Jacka”. Opowiada o tym, jak pod Krakowem potężna burza z gradobiciem zniszczyła zboże. Św. Jacek miał powiedzieć zrozpaczonemu mieszkańcom, żeby poszli się modlić, a zbiory zostaną uratowane. Następnego dnia kłosa się podniosły. Legenda mówi, że mieszkańcy zebrali zboże, a z maki zrobili pierogi według wskazówek świętego. Jackowi tak pierogi posmakowały, że pojawił się z nimi w klasztorze w Lublinie. Portret św. Jacka od pierogów możemy oglądać w bazylice dominikanów. Oto wybrane przepisy.

Chłopskie z ziemniakami i wiejską kielbasą

Składniki: ciasto na mące, wodzie i oleju. Na farsz: 5 dużych ugotowanych ziemniaków, 15 dag wiejskiej kielbasy, 2 cebule, olej, sól czosnkowa, pieprz.

Wykonanie: ziemniaki utrzeć na grubej tarce. Usmażyć na oleju z posiekaną cebulą i przyprawami. Zagnieść ciasto, rozwałkować, wykroić na porcje, nakładać farsz i wylepić pierogi. Ugotować, posmarować olejem i zapiec w piekarniku. Można okrasić olejem, podsmażoną cebulką albo podsmażonym boczkiem. Albo polać sosem. Mnie najbardziej smakują z sosem cebulowym.

Hit. Jagodowe po nałęczowsku

Składniki: na ciasto: 35 dag mąki, szklanka wody, 1 jajko, sól. Nadzienie: 60 dag jagód, 3 dag masła, szklanka śmietany, śmietana i cukier puder.

Wykonanie: jagody opłukać, odsączyć. Zrobić ciasto z podanych składników. Na krążki ciasta nakładać po łyżce jagód, brzegi ciasta dokładnie zlepiać. Gotować do wypłynięcia, wyjąć po dwóch minutach. Odcedzić, podawać polane maśłem, śmietaną i posypane cukrem pudrem.

Kazimierskie z bobem

Składniki: kilogram mąki pszennej, 1 jajko, olej, sól. Na nadzienie: kilogram świeżego bobu, 1 cebula, 25 dag boczku wędzonego, sól, pieprz, świeża bazylia.

Wykonanie: z podanych składników wyrobić ciasto. Na-



kryć ściereczką i odstawić na godzinę. Bób wrzucić do wody, dodać łyżeczkę cukru, zagotować, osolić, gotować 30 minut.

Boczek pokroić w kostkę, stopić, dodać od odcedzonego bobu, wymieszać, dodać świeżą bazylię i zmielić w maszynce do mięsa. Doprawić farsz solą i pieprzem.

Wyrobić pierogi, wrzucić na wrzątek, gotować do wypłynięcia. Podawać polane podsmażoną cebulką.

Kołoduny wąwolnickie

Składniki: 50 dag baraniny, 1,5 l bulionu wołowego, majeranek, sól, pieprz. Ciasto: 25 dag mąki, łyżka oleju, szczypta soli.

Wykonanie: baraninę umyć, zemleć w maszynce, przyprawić solą, pieprzem, majerankiem i starannie wyrobić. Do mąki wlać ćwierć szklanki wody i olej. Wyrobić ciasto, cienko je rozwałkować. Wycinać z ciasta szklanką małe kółka. Nałożyć farsz, mocno zlepiać brzegi, włożyć do osolonego wrzątku i ugotować. Przełożyć do talerzy i zalać gorącym rosołem.

Nadbużańskie z piekarnika

Składniki: 5 dag drożdży, pół litra mleka, 5 łyżek cukru, 1 kg mąki, 3-4 łyżki masła, 6 żółtek, 2 jajka, szczypta soli. Nadzienie: 15 dag maku, 40 dag fasoli Jaś, suszone owoce, 3 łyżki cukru, ćwierć kostki masła, 2 białka, szczypta soli.

Wykonanie: rozpuścić drożdże z połową mleka, dodać 2 łyżki cukru i mąki. Wymieszać, odstawić do wyrośnięcia. Mąkę wsypać do niecki, zrobić w niej dołek, wlać rozczyn. Jajka utrzeć z żółtkiem i cukrem, dodać, wyrobić ciasto z posiekany masłem. Dodać resztę mleka, doprawić solą. Wyrobić, odstawić do wyrośnięcia. Namoczyć mak, zalać wrzątkiem, ugotować, utrzeć w makutrze. Ugotować fasolę, utrzeć. Ugotować suszone owoce, pokroić w kostkę. Wymieszać Składniki nadzienia. Doprawić solą. Kto lubi pieprzem. Można dodać miodu. Wykroić duże krążki ciasta, nakładać farsz, lepić pierogi. Posmarować białkiem. Piec 45 minut do uzyskania złotego koloru. Posmarować wodą, nakryć lnianą ściereczką, niech odpoczywają. Jeść na gorąco lub na zimno.

Rusińskie z ziemniakami i serem

Składniki: na ciasto: pół kilo mąki pszennej, 1 żółtko, 1 łyżka masła, 250 ml ciepłej wody, 1 łyżeczka soli. Na farsz: 1 kilogram ziemniaków, pół kilo twarogu, 2 cebule, sól, pieprz.

Wykonanie: ziemniaki ugotować w mundurkach, wystudzić, zostawić na parę godzin. Obrąć ze skórki, rozgnieść widelcem. Dodać pokruszony twaróg, zeszkloną cebulę, doprawić solą z pieprzem. Odstawić na godzinę, żeby farsz nabrał smaku. Do miski wysypać mąkę, sól, wbić żółtko, wymieszać. **Składniki** i wolno wlewać wodę mieszając ciasto. Zagnieść na gładko i rozwałkować na stolnicy. Wykrawać szklanką okrągłe

placuszki, nakładać farszu i sklejać po brzegach, wyrabiając wzorek. Wrzucać partiami na osoloną wodę, tak żeby się nie stykały. Kiedy wypłyną na wierzch, podawać polane cebulką przesmażoną na oleju lub skwarkami z boczku.

Na Lubelszczyźnie podawano ruskie pierogi polane sosem cebulowym. Podsmażone na złoto podawano z kwaśnym mlekiem.

Wąwolnickie z karpim i kurkami

Składniki: na ciasto: 50 dag mąki, 1 jajko, 1 szklanka mleka, sól. Na farsz: 1 kg karpia lubelskiego, 10 dag suszonych prawdziwków, 30 dag kurek, 3 cebule, olej, sól, pieprz

Wykonanie: karpia odfiletować, podzielić na porcje, usmażyć na oleju. Schłodzić, usunąć ewentualne ości, rozdrobnić widelcem. Namoczone grzyby posiekać, udusić z cebulką na oleju. Oddzielnie podsmażyć kurki. Wszystkie Składniki farszu doprawić solą i pieprzem. Na stolnicę wysypać mąkę, posolić, wbić jajko, zalać gorącym mlekiem i wyrobić. Rozwałkować, wykroić kółka, nakładać farsz, zlepiać brzegi i ugotować w osolonej wodzie.

Ziemniaczane z cebulą

Składniki: ciasto: 1 kg mąki, 0,5 litra gorącej wody. Farsz: 1 kg ziemniaków, 1 duża cebula, 0,25 g podgardla lub boczku.

Wykonanie: z podanych składników wyrobić ciasto. Ziemniaki obrać, ugotować, utłuc i wystudzić. Cebulę pokroić w grubą kostkę. Podgardle lub boczek stopić. Na tłuszczu ze skwarkami zeszklić cebulę i połączyć z przestudzonymi ziemniakami. Dodać pieprz, pieprz ziołowy, sól, wymieszać farsz. Ciasto rozwałkować, wykrawać krążki i nadziać farszem.

Z młodą kapustą i koperkiem

Składniki: ciasto: 2 szklanki mąki pszennej, szczypta soli, szklanka wrzącej wody. Na farsz:

1 mała główka świeżej kapusty, 1 cebula, garść posiekanego kopru, sól, świeżo zmielony pieprz do smaku, kilka kropel soku z cytryny do smaku, 2 łyżki oleju. Na omastę: 2 łyżki masła, 1 mała cebula, koperek.

Wykonanie: kapustę pokroić w cienkie paski. Zalać wrzącą wodą, posolić (ok. 1 małej łyżeczki) ugotować do miękkości. Odcedzić i ostudzić. Na patelni rozgrzać oliwę, dodać pociętą w kosteczkę cebulę, zeszklić, dodać odsączoną kapustę. Smażyć 15 minut, dodać świeży koperek doprawić do smaku, odstawić. Mąkę przesiać na stolnicę, dodać szczyptę soli. Wlewać porcjami wrzącą wodę zagniatając ciasto. Cienko rozwałkować, wyciąć szklanką koła, na środku układać farsz i dokładnie skleić. Wrzucać partiami do osolonego wrzątku, po wypłynięciu gotować 2 minuty. Podawać podsmażoną na rumiano cebulką oraz świeżym koperkiem. Smaczność.

Kup bilet lub karnet

Kibice mogą kupować bilety i karnety na mecze Wisły Puławy w II lidze, w rundzie jesiennej sezonu 2022/2023. W pierwszej rundzie Duma Powiśla rozegra dziewięć spotkań na własnym stadionie. Pierwsze już w sobotę, 16 lipca, o godzinie 18, z GKS Jastrzębie.

Cennik biletów: bilet normalny: 20 zł • kobiety: 1 zł • bilet ulgowy: 12 zł (pracownicy Grupy Azoty Puławy, emeryci, renciści, młodzież szkolna za okazaniem ważnego dokumentu uprawniającego do zniżki). Dzieci i młodzież do lat 13: bezpłatnie pod opieką opiekuna.

Cennik karnetów: karnet normalny: 120 zł • karnet Kobiety: 9 zł • karnet ulgowy: 60 zł (pracownicy Grupy Azoty

Puławy, emeryci, renciści, młodzież szkolna za okazaniem ważnego dokumentu uprawniającego do zniżki).

Terminarz spotkań domowych Wisły Puławy:

16 lipca, (godzina 18): GKS Jastrzębie (1. kolejka) • **23 lipca, (18):** Hutnik Kraków (2. kolejka) • **6 sierpnia, (18):** Radunia Stężyca (4. kolejka) • **14 sierpnia, (18):** Zagłębie II Lubin (6. kolejka) • **27 sierpnia, (17):** Garbarnia Kraków (8. kolejka) • **10 września, (17):** Górnik Polkowice (10. kolejka) • **24 września, (16):** KKS 1925 Kalisz (12. kolejka) • **8 października, (15):** Stomil Olsztyn (14. kolejka) • **22 października, (15):** Znicz Pruszków (16. kolejka). (GROM)

Mistrzyni Alicja



FOT. WISŁA PUŁAWY

LEKKOATLETYKA
Zawodniczka Wisły Puławy wywalczyła złoty medal podczas mistrzostw Polski U 20

Alicja Sielska z Wisły Puławy została mistrzynią Polski do lat 20

Puławianka Alicja Sielska nie miała sobie równych w biegu na 100 metrów przez płotki. Wygrała eliminacje z czasem 14.31 sekundy. W biegu finałowym też była najlepsza. Jej wynik to 14.03.

Jest to jednocześnie rekord życiowy i kwalifikacja na mecz międzynarodowy. Tuż za podium uplasowała się jej koleżanka klubowa Zuzanna Gozdera, zaś na piątym miejscu bieg ukończyła Liwia Włoszczyk.

(GROM)

Kibice liczą na mocne otwarcie

PIĘKA NOŻNA Na zakończenie okresu przygotowań Wisła Puławy przegrała z Polonią Warszawa 2:5. Już w sobotę, na inaugurację nowego sezonu, Duma Powiśla zmierzy się na własnym stadionie ze spadkowiczem z I ligi GKS Jastrzębie. Pierwszy gwizdek o godzinie 18

Zanim wiślacy przystąpili do ostatniej kontrolnej potyczki puławski klub poinformował o nowym nabytku. Do Puław przeniósł się nominalny lewy obrońca Piotr Azikiewicz z Miedzi Legnica. Piłkarz może także występować na pozycji lewego pomocnika, jak też być wadliwym. W poprzednim sezonie zagrał w 20 spotkaniach I Ligi, świętował też z zespołem awans do PKO BP Ekstraklasy. Z Wisłą nowy nabytek związał się dwuletnim kontraktem.

Mecz z Polonią rozgrywany był w systemie czterech kwart po 30 minut każda. Po końcowym gwizdku puławianie nie mieli dobrych nastrojów – przegrali bowiem 2:5. Była to ich jedyna porażka w letnim okresie przygotowawczym. Wcześniej wygrali kontrolne spotkania: 2:1 z Resovią Rzeszów, 3:2 z Pogonią Grodzisk Mazowiecki i także 3:2 z Pogonią Siedlce.



FOT. KS WISŁA PUŁAWY

Nowym nabytkiem puławian został Bojan Gvozdenović. To 23-letni środkowy obrońca. Może również występować na boku linii obrony. Mierzący 189 cm Chorwat jest wychowankiem Hypo Limac Osijek. W sezonie 2017/2018 trafił do NK BSK Bijelo Brdo, zaś 1 lipca 2021 został zawodnikiem Resovii Rzeszów. W lutym tego roku przeprowadził się do Wigier Suwałki, a stamtąd zawitał do Puław. Wiosną

Nowym zawodnikiem Wisły Puławy będzie w rozpoczynającym się w sobotę sezonie Chorwat Bojan Gvozdenović

rozegrał dziewięć spotkań na poziomie II ligi. Chorwat związał się z Dumą Powiśla na rok, z opcją przedłużenia o kolejny sezon.

Już w sobotę wiślacy rozpoczną nowy sezon. Do Puław przyjedzie spadkowicz z I ligi GKS Jastrzębie.

Mecz będzie pierwszym poważnym testem możliwości mocno przemeblowanego zespołu Wisły. Kibice liczą na pierwszy inauguracyjny komplet punktów. Mecz rozpocznie się o godzinie 18.

(GROM)

Wisła Puławy – Polonia Warszawa 2:5

Bramki: zawodnik testowany (66), Damian Kołtański (97) – Krystian Pieczara (49), Filip Arak (52), Marcin Kluska (63), Wojciech Fadecki (93), Łukasz Piątek (99).

Wisła: zawodnik testowany (60 zawodnik testowany) – Cheba, Majewski, zawodnik testowany (70 Wiech), Azikiewicz, Kona, Skałeczki, Puton, Kołtański, Klichowicz, Retlewski (37 Furtado).

Polonia: Brudnicki, Lemanowicz – Arak, Mikołajewski, Majsterek, Kowalski-Haberek, Jarosz, Pazio, Fadecki, Piękowski, Wawrzyszczak, Marciniak, Piątek, Roguski, Koton, Biedrzycki, Bajdur, Radziński, Kluska, Pieczara, Fidziukiewicz.

1. KOLEJKA II LIGI SEZONU 2022/2023:

Sobota, 16 lipca: Zagłębie II Lubin – Pogoń Siedlce • Hutnik Kraków – Lech II Poznań • Siarka Tarnobrzeg – Znicz Pruszków • Wisła Puławy – GKS Jastrzębie • Radunia Stężyca – Śląsk II Wrocław • **niedziela, 17 lipca:** Garbarnia Kraków – Motor Lublin • Kotwica Kołobrzeg – Stomil Olsztyn • Olimpia Elbląg – Górnik Polkowice • Polonia Warszawa – KKS Kalisz, przełożony na 14 września.

Już wystartowali

PIĘKA RĘCZNA W czwartek Azoty Puławy rozpoczęły przygotowania do nowego sezonu. Aby zagrać w fazie grupowej Ligi Europejskiej puławianie muszą przebrnąć drugą rundę kwalifikacji

Przygotowania do rozgrywek 2022/2023 puławianie prowadzić będą pod okiem dotychczasowego szkoleniowca Roberta Lisa. Pomagał mu będzie nowy asystent Patryk Kuchczyński. Popularny „Chińczyk” zastąpił Michała Skórskiego, który zrezygnował z pracy z powodów rodzinnych.

Na początek zawodnicy przeszli badania lekarskie, następnie specjalistyczne testy. – Chcieliśmy zobaczyć czy każdy z nich, po pierwsze, nie ma przeszkód do wyczynowego uprawiania sportu. Specjalistyczne testy pomogą zdiagnozować możliwości każdego zawodnika. Na tej podstawie przygotowane będą odpowiednie ćwiczenia, właściwe obciążenia dla każdego z graczy – tłumaczy prezes Azotów Jerzy Witaszek. Drużyna będzie trenować na swoich obiektach. W planach są też mecze kontrolne i udział w turnieju w Kaliszu. Wyjaśniła się już sprawa udziału puławian w rozgrywkach Ligi Europejskiej. Klub, mimo że o to zabiegał, nie otrzymał tzw. dzikiej karty i rozpocznie rywalizację od drugiej rundy kwalifikacyjnej. Oprócz puławian na tym etapie do gry wejdzie czwarty zespół minionego sezonu MMTS Kwidzyn. Na takim samym poziomie znalazły się: SG Flensburg-Handewitt i Frisch Auf Goeppingen z Niemiec, Bidasoa Irun i BM. Benidorm z Hiszpanii, Sporting CP i Belenenses z Portugalii, Montpellier Handbal z Francji, Skanderborg-Aarhus z Danii, HC Butel Skopje z Macedonii, Fejer-B.A.L. z Rumunii z Wegier, CSA Steaua Bukareszt z Wyszum oraz RK Nexse z Chorwacji. Losowanie drugiej rundy zaplanowano na 6 września. Pierwsze mecze mają zostać rozegrane 27 września, rewanże – 4 października. (GROM)

Wywalczył srebro i pojedzie na ME

PODNOŚNIENIE CIĘŻARÓW

Zawodnik Wisły Puławy Mateusz Zawisza stanął na drugim stopniu podium podczas rozegranych w Zamościu finałów XXVIII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży Małopolska 2022. Puławianin ma też wziąć udział w mistrzostwach Europy, w Raszynie. Jego koleżanka klubowa Karolina Sobczyk wywalczyła w Zamościu brązowy medal. W klasyfikacji klubów najlepsza z województwa lubelskiego okazała się Wisła Puławy

W finałach OOM startowali zawodnicy w wieku 16-17 lat. W praktyce zawody są mistrzostwami Polski juniorów. Z naszego regionu do rywalizacji na pomoście przystąpiło 41 osób, w ośmiu kategoriach dziewcząt i dziewięciu chłopców. Na medalowym podium stanęły cztery dziewczyny i dwóch sztangistów. Wicemistrzem Polski został puławianin Mateusz Zawisza. Sztangista z Puław startował w kategorii 81 kg. Jeszcze przed występem na pomoście w Zamościu, podopieczny trenerów Dariusza Butryna i Roberta Boruckiego, otrzymał powołanie do kadry narodowej juniorów młodszych



FOT. LOZPC

do lat 17. Wychowanek puławskiego klubu ma reprezentować Polskę podczas mistrzostw Europy U-17, które odbędą się w sierpniu w Raszynie.

Podczas finałów OOM wielokrotny medalista mistrzostw Polski, mistrz i rekordzista kraju rozpoczął rwanie od ciężaru 113 kg. Zaliczył go w pierwszej próbie. Dwie kolejne, na 117 kg i 119 kg, też zostały zakończone sukcesem. Po rwaniu puławianin był drugi ustępując zwycięzcy Dawidowi Majsy z LKS Dobryszyc tylko o kilogram. W podrzucie Zawisza uporał się ze sztangą ważącą 132 kg, zaś rywal o trzy kilogramy cięższą. Drugie podejście zostało zapisane na 140 kg, niestety zakończyło się fiaskiem. Podobnie

Zawodnik Wisły Puławy Mateusz Zawisza wywalczył srebrny medal podczas finałów XXVIII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży Małopolska 2022

było w trzeciej próbie, kiedy na gryfie założone było już 143 kg. Prowadzący po rwaniu Majsy zaliczył 141 i 146 kg, co na finiszu dało mu przewagę aż 15 kg w dwuboju. Sztangiście Wisły zostało już tylko srebro.

Na najniższym stopniu podium stanęła koleżanka klubowa Zawiszy Karolina Sobczyk. Startująca w kategorii do 76 kg puławianka spała dwa podejścia w rwaniu (do 55 kg i 56 kg). Ciężar 56 kg pokonała dopiero w trzeciej próbie. W pod-

rzucie rozpoczęła udanie od 66 kg, w drugiej podejściu zaliczyła 70 kg. W trzeciej próbie sztanga ważyła 74 kg. Niestety, podejście do takiego ciężaru nie zostało zaliczone. Końcowy wynik 126 kg w dwuboju dał Sobczyk brązowy medal mistrzostw Polski juniorów.

Klub Wisła Puławy sklasyfikowany został na piątym miejscu wśród wszystkich 59 klubów z Polski. Z kolei województwo lubelskie zajęło pierwsze miejsce wśród 16 województw.

(GROM)

MEDALOWE WYNIKI PRZEDSTAWICIELI WISŁY PUŁAWY:

Chłopcy: kategoria 81 kg: 2. Mateusz Zawisza – 251 kg w dwuboju (119 kg w rwaniu + 132 kg w podrzucie) • **dziewczyny: kategoria 76 kg: 3.** Karolina Sobczyk – 126 kg (56 kg + 70 kg). **Klasyfikacja klubowa: 1.** Budowlani-Kucera Nowy Tomyśl – 73 pkt, 2. Mazovia Ciechanów – 70,5, 3. Husaria Lubraniec – 32, 4. Nida Nidzica – 30,5, 5. Wisła Puławy – 28. **Klasyfikacja województw: 1.** Lubelskie – 147 pkt, 2. Mazowieckie – 134,5, 3. Wielkopolskie – 113, 4. Kujawsko-Pomorskie – 105, 5. Łódzkie – 63, 6. Dolnośląskie – 62. Łącznie sklasyfikowano 16 województw.

225 rocznica powstania „Mazurka Dąbrowskiego” (7)

Jeszcze nie hymn narodowy

W dotychczasowych rozważaniach na temat „Mazurka Dąbrowskiego” skupialiśmy się na słowach pieśni. Czas na poznanie, skąd wywodzi się jej melodia

ANDRZEJ TOŁPYHO

Najdawniejsze przekazy melodii Pieśni Legionów zawierają pozytywki i zegary kurantowe, na których od początków XIX wieku utrwalano znane melodie. Przypomnijmy sobie początkową scenę z „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza, w której Tadeusz Soplica powraca do Soplicowa i – witając się ze znanymi z dzieciństwa, drogimi sercu sprzętami, odnajduje stary zegar wygrywający kuranty:

**I Z DZIECINNĄ RADOŚCIĄ POCIĄGNAŁ ZA SZNUREK,
BY STARY DĄBROWSKIEGO USŁYSZĘC MAZUREK**

Najstarszym wśród znanych zapisów nutowych Pieśni Legionów jest umieszczona w „Historii Legionów Polski” (Paryż, 1829 r.) melodia na głos z akompaniamentem fortepianowym w układzie Wojciecha Sowińskiego (1803-1880) – pianisty, kompozytora i pisarza muzycznego ❶.

Wśród historyków i muzykologów do dnia dzisiejszego toczą się spory na temat autorstwa muzyki Mazurka Dąbrowskiego. Wspomniany wyżej W. Sowiński w jednej ze swoich rozpraw o polskiej muzyce ludowej stwierdził, że „...Wybicki podłoży w pośpiechu słowa do jakiegoś znanego sobie dawnej mazurka, albo – jak mówią – pod muzykę, którą sam ułożył”.

Sprawę jeszcze bardziej zagmatwana fakt skomponowania w tym samym 1797 r. przez Michała Kleofasa Ogińskiego „Mazurka dla Legionów Polskich”, który to utwór wiosną 1797 r. został przesłany gen. Janowi Henrykowi Dąbrowskiemu. Wiadomo, że był on wykonywany przez orkiestrę wojskową Legionową, jak również na koncertach w Paryżu. Niestety, nut tego utworu przez długie lata nie udało się odnaleźć. Wśród badaczy znaleźli się tacy, którzy twierdzili, iż ten właśnie masz stanowił źródło melodii Mazurka. Z kolei przeciwnicy tego stanowiska protestowali przeciwko wprowadzaniu mazurka (polskiego tańca ludowego w metrum 3/4) z marsza (utworu muzycznego, którego rytm na ulatwić utrzymanie równomiernego kroku maszerujących, o metrum parzystym: 4/4; 2/4; 6/8). Wiadomo równocześnie, że Pieśni Legionów bywała grywana w wojsku



jako melodia marszowa. Ot, zwykły miszmasz informacyjny.

I wreszcie przełom! W 1927 roku odnaleziono w Berlińskiej Bibliotece Muzealnej zbiór 86 tomów pochodzenia polskiego, wśród których jeden z mazurków miał bardzo podobne brzmienie do Mazurka Dąbrowskiego. Pozostawiało odpowiedzieć na pytanie: kto dokonał tej adaptacji na potrzeby pieśni – M. K. Ogiński czy J. Wybicki? Znowu nauczyć pomógł przypadek. W 1938 r. Wiedeńskiej Bibliotece Towarzystwa Przyjaciół Muzyki odnaleziono nuty „Marsza dla Legionów Polskich”, skomponowanego w 1797 r. przez Michała Kleofasa Ogińskiego. Okazało się, że odnaleziony utwór nie ma nic wspólnego z mazurkiem Dąbrowskiego.

Po wielu latach dyskusji i niepewności uzgodniono stanowisko, wedle którego

melodia pieśni legionów pochodzi z muzyki ludowej, a J. Wybicki dokonał jedynie niewielkiej adaptacji znanego sobie mazurka na potrzeby swojej pieśni.

Konspiracyjne dzieje Pieśni Legionów zaczynają się od przemycenia jej słów i melodii przez kordony graniczne z Włoch do kraju. Tu dopisywane były nowe strofy Mazurka Dąbrowskiego, jak na przykład nowa wersja refrenu:

**MARSZ, MARSZ DĄBROWSKI,
Z ZIEMI WŁOSKIEJ DO POLSKI,
NARÓD NA CIĘ CZEKA,
PRZYJDŹ Z PRAWEM CZŁOWIEKA**

Końcówka tekstu nawiązuje do francuskiej rewolucji „Deklaracji praw człowieka i obywatela” z 1789 r.

Kiedy 6 listopada 1806 r. gen. J. H. Dąbrowski z J.

Wybickim ❷ J. Pachonński, Generał Jan Henryk Dąbrowski, Warszawa 1981) przybyli z kwatery Napoleona w Berlinie do Poznania, serdecznemu powitaniu towarzyszył śpiew Pieśni Legionów. To było pierwsze na ziemi polskiej wykonanie Mazurka Dąbrowskiego. W podobny sposób w miesiąc później witać będzie gen. Dąbrowskiego Warszawa.

Dlaczego pieśń ta w okresie Księstwa Warszawskiego nie uzyskała statusu hymnu państwowego?

Naczelnym wodzem został wówczas ks. Józef Ponia-towski, a nie główny bohater Pieśni Legionów – człowiek o nieposzlakowanej opinii, cieszący się powszechnym uznaniem. Gen. Dąbrowski otrzymał wówczas godność naczelnego wodza wojsk polskich wchodzących w skład armii Napoleona (1813 r.). Tak więc Mazurek



Dąbrowskiego w czasach Księstwa Warszawskiego pozostał pieśnią żołnierską, dobrze znaną całemu społeczeństwu.

Po raz ostatni za życia gen. Dąbrowskiego Mazurek został uroczysto odegrany 30 października 1813 r. przed frontem około sześciu tysięcy pozostających przy Napoleonie Polaków. W blisko pięć lat później żegnali generała słowami Mazurka towarzysze broni i przyjaciele podczas uroczystości pogrzebowej w Winnogórze.

W latach Królestwa Kongresowego Mazurek Dąbrowskiego musiał zejść do podziemia. Zakaz nie obejmował terenu Wolnego Miasta Krakowa. I tu właśnie 16 października 1820 r., podczas uroczystości rozpoczęcia sypania kopca Kościuszki został odśpiewany w tej chwili patriotycznego uniesienia ❸ J. S. Kopczewski. O naszym hymnie narodowym, Warszawa 1982).

Powstanie listopadowe w 1831 r. rozbrzmiewało słowami Mazurka Dąbrowskiego. Śpiewali go powstańcy pod warszawskim Arsenalem, jego pierwsze słowa odczytano na murach stolicy. W chwilach najbardziej dramatycznych walk polscy żołnierze szli do ataku ze śpiewem „Jeszcze Polska nie zginęła...”.

Jeszcze w grudniu 1830 r. pojawiły się odmiany tekstu dostosowane do nowych okoliczności. Z reguły wszystkie one zachowywały pierwsze słowa oryginału. Oto jedna z nich – „Pieśń narodowa” Stefana Wytwiczkiego (1801-1847) – polskiego poety, podejmującego w swojej twórczości walkę „cudzoziemsczyzną”:

**JESZCZE POLSKA NIE UMARŁA,
KIEDY MY ŻYJEMY,
CO NAM OBCA MOC WYDARŁA,
MOCĄ ODBIERZEMY.**

**COWSZCZĘŁA ROZPACZ,
TO DOKONA MĘSTWO,
MARSZ, MARSZ, POLACY,
DA NAM BÓG ZWYCIĘSTWO!**

W końcowej strofie, a także w refrenie, pojawiło się nazwisko dyktatora powstania:

**PRZY CHŁOPICKIM NIE-BEZPIECZEŃSTW
ŻADNYCH SIĘ NIE STRASZYM,
UFNOŚĆ W WODZA, JEDNOŚĆ, ZGODA
BĘDZIE HASŁEM NASZYM.
COWSZCZĘŁA ROZPACZ,
TO DOKONA MĘSTWO,
MARSZ, MARSZ, POLACY,
DA NAM BÓG ZWYCIĘSTWO!**

Z kolei „Pieśń narodowa” Stanisława Jachowicza (1796-1857) – poety, jednego z pionierów literatury dziecięcej w Polsce, również do melodii Mazurka, stanowiła parafrazę w myśli Wybickiego i zaczynała się od słów:

**JESZCZE POLSKA NIE ZGINĘŁA,
PÓKI W NAS KREW PŁYNIE.
DALEJ, BRACIA, DO OREŻA,
NIECHAJ WRÓG NASZ ZGINIE.**

● O INNYCH TEGO TYPU PRZERÓBKACH ZA TYDZIEŃ, W OSTATNIM ODCINKU CYKLU.

